Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 172 | Sobota, 25 lipca 1942 r. | Rok II

Rostów wzięty szturmem

Włosi zajęli oazę egipską Siwa

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 24. 7. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Jak podano w doniesieniu nadzwyczajnym, niemieckie wojska lądowe, oddziały broni SS oraz formacje słowackie, wspomagane wydatnie przez lotnictwo przełamały silnie umocnione, głęboko rozbudowane stanowiska obronne na całym froncie Rostowa i po zaciętych walkach wzięły szturmem miasto, będące ważnym węzłem komunikacyjnym i ośrodkiem portowym. Oczyszczanie miasta z resztek nieprzyjaciela jest jeszcze w toku.

W wielkim łuku Donu dywizje piechoty i formacje zmotoryzowane zgniotły opór nowo ściągniętych wojsk sowieckich, przy czym zniszczono 69 czołgów i 29 dział.

Na północny zachód od Woroneża rozbito znaczniejsze ataki nieprzyjaciela przeciwnatarciem. Zespoły bojowe i nurkowe wzięły udział w walkach na ziemi zadając bolszewikom ciężkie straty.

Na froncie Wołchowa i pod Leningradem załamały się ponowne ataki nieprzyjacielskie. Pozycje wypadowe nieprzyjaciela zniszczono ogniem artyleryjskim.

Na froncie Morza Lodowatego lotnictwo zaatakowało z dobrym skutkiem przystanie bolszewickich łodzi podwodnych oraz obiekty wojskowe portu wojennego Polarnoje.

W dniu wczorajszym straciły Sowiety 83 samoloty. Zaginęło 7 maszyn własnych.

W Egipcie toczą się gwałtowne walki na pozycjach El Alamein. Oaza Siwa została zajęta przez oddziały włoskie. Zespoły lotnicze niemieckie i włoskie ponownie wzięły udział w akcjach bojowych ze szczególnie skutecznym rezultatem. W walkach powietrznych nad pustynią, wskutek działania artylerii przeciwlotniczej i w czasie nalotów na Maltę zestrzelono 18 samolotów brytyjskich.

W walce przeciw Wielkiej Brytanii lotnictwo niemieckie w czasie ataków dziennych i nocnych ugodziło bombami zakłady przemysłu lotniczego, lotniska i inne ważne pod względem militarnym obiekty we wschodniej i środkowej Anglii. Na wybrzeżu zachodnich obszarów okupowanych stracił nieprzyjaciel w dniu wczorajszym 9 samolotów. Brytyjski nalot nękający na pewną miejscowość na obszarze granicznym Niemiec zachodnich oraz naloty nocy ubiegłej przede wszystkim na miasto Duisburg spowodowały straty wśród ludności cywilnej. Powstały pożary i zniszczenia zwłaszcza w dzielnicach mieszkalnych i gmachach publicznych. Myśliwcy nocni i artyleria przeciwlotnicza strącili 6 spośród atakujących bombowców.

Kilka bombowców sowieckich przedsięwzięło o północy bezskuteczne naloty nękające na obszar Prus Wschodnich. Przy tym stracił nieprzyjaciel jeden samolot.

* * *

(tp) Polski tekst komunikatu Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych z dnia 23 bm. zawierał omyłkę odnośnie do liczby czołgów brytyjskich, zniszczonych w walkach na pozycji El Alamein w Egipcie. Zniszczeniu uległo mianowicie nie 39, jak mylnie podano, lecz 131 czołgów brytyjskich.

* * *

(tp) BERLIN, 24. 7. — W toku dalszego naporu na Rostów wojska niemieckie i sprzymierzone, według informacyj DNB z miarodajnych kół wojskowych, przełamały szturmem szeroki pas fortyfikacyjny, zbudowany przez bolszewików dokoła tego miasta, a umocniony rozległymi polami minowymi i rowami przeciwpancernymi. Przez luki w linii obronnej napierają szybkie oddziały zmotoryzowane na krańce miasta Rostowa. W niespodziewanym wypadzie na Rostów wziął wybitny udział oddział słowackich pospiesznych wojsk zmotoryzowanych. Dalszego wybitnego wyczynu bojowego dokonał pewien niemiecki oddział czołowej formacji. Śmiałym wypadem zajął on na tyłach bolszewików miejscowość Stenka Razin, nazwaną od imienia bohatera ludowego dońskich kozaków, i zniszczył tam bojową grupę bolszewików. W ręce wojsk niemieckich wpadło kilka tysięcy jeńców, dwa sztandary pułkowe, kilka dział i wiele sprzętu bojowego.

Lotnictwo niemieckie prowadziło nieprzerwane ataki w rejonie Rostowa na cofające się w popłochu kolumny i gniazda oporu wzdłuż rzeki.

W dolnym biegu Donu samoloty nurkowe i bojowe wspierały operacje wojsk niemieckich przy rozszerzaniu przyczółków mostowych. W nieprzerwanych atakach powietrznych skutecznie paraliżowano baterie sowieckie. Bombami niemieckimi zniszczono 13 dział, wiele traktorów i przeszło sto pojazdów mechanicznych.

Nad Donem na południe od Woroneża wojska węgierskie udaremniły próbę bolszewików przeprawienia się przez rzekę mniejszymi grupami. Nad przyczółkiem mostowym Woroneż, odparto słabsze wypady bolszewików.

Na północny-zachód od Woroneża bolszewicy zaatakowali w dniu 22 lipca pozycje niemieckie zmasowaną piechotą, koncentrycznym ogniem artylerii i licznymi czołgami. Wojska niemieckie odparły wszystkie te ataki, zadając bolszewikom bardzo ciężkie straty. W ciągu tego dnia jedna niemiecka dywizja piechoty zestrzeliła w walkach 39 czołgów sowieckich. Ponadto samoloty bojowe i nurkowe zniszczyły 19 bolszewickich wozów pancernych.

Skutki utraty Donbasu

(tp) SZTOKHOLM, 24. 7. — Jak ciężkie skutki ma dla bolszewików utrata Zagłębia Donieckiego, najbogatszego sowieckiego obszaru węglowego, dowodzi tego dziennik sowiecki „Prawda" — który donosi obecnie z konieczności o kampanii, mającej na celu rozszerzenie przemysłu torfowego i drzewnego. Ma to przynajmniej częściowo pomocniczo utrzymać w ruchu przemysł sowiecki.

Wyrwy i gruzy na lotniskach Malty

Doniesienia angielskie o stosunkach na wyspie

(tp) GENEWA, 24. 7. — Londyński „Observer" ogłasza list napisany niedawno przez pewnego wyższego oficera brytyjskiego stacjonowanego na Malcie do jednego z posłów Izby Gmin. Autor listu pisze m. in., że brytyjska opinia publiczna zdaje się w ogóle nie zdawać sobie sprawy, jak ciężkie zadanie muszą dziś spełniać wojska brytyjskie, przebywające na Malcie, aby wobec gwałtownych ataków bombowych utrzymać choćby do pewnego stopnia w ruchu aparat obronny tej brytyjskiej twierdzy śródziemnomorskiej.

I tak w braku robotników cywilnych piechota musi utrzymywać lotniska i samoloty w stanie nadającym się do użytku. Co to jest za praca, można sobie wyobrazić. Dniem i nocą odbywają się ataki bombowe na lotniska i hangary, wyrządzając tam olbrzymie szkody i dziurawiąc niejednokrotnie poszczególne lotniska jak sito, tak, że maszyny brytyjskie, które wystartowały do walk powietrznych często nie mogą później lądować, o ile nie uda się na czas ponownie wyrównać pola startowego. Często też, nawet podczas ataków lotniczych, piechota musi pracować i oczyszczać lotniska. Sytuacja tamtejsza jest tego rodzaju, że często w ogóle nie wie się, kiedy i jak będzie można wypocząć.

Również były parlamentarny sekretarz pierwszego lorda admiralicji brytyjskiej, lord Winster, podaje w sprawozdaniu, opublikowanym w londyńskim dzienniku wieczornym „Star", obraz obecnej sytuacji na Malcie. Pisze on m. in. że już od dwóch miesięcy Malta przestała odgrywać rolę bazy operacyjnej dla samolotów bombowych wskutek ataków powietrznych, przybierających stale na gwałtowności. W tych warunkach nie można się dziwić, że transporty morskie Niemców i Włoch płynące z portów południowo - włoskich do baz północno - afrykańskich nie są prawie zupełnie atakowane. Natomiast jednostki angielskiej floty wojennej nie mogą nawet marzyć o atakowaniu dróg morskich Osi na Morzu Śródziemnym, ponieważ niemieckie nurkowce i samoloty torpedowe zniszczyły już zbyt wielką ilość brytyjskich okrętów wojennych w tej części Morza Śródziemnego.

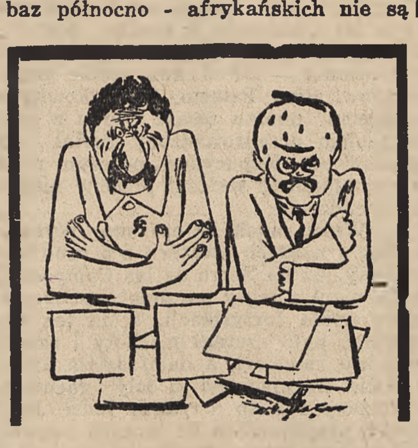
Pole bitwy pod Charkowem

Resztki armii i sprzętu walają się wokoło

(tp) BERLIN, 24. 7. — Dzisiejszy wygląd pola bitwy pod Charkowem opisuje jeden z niemieckich sprawozdawców wojennych:

„Część armii Timoszenki można jeszcze dzisiaj, wiele tygodni po bitwie, oglądać na olbrzymim obszarze bitwy w kotle na północ od Charkowa. Oczom widza przedstawiają się tam kontrasty nie do opisania. Kto dzisiaj patrzy na z lekka falisty, tu i tam poprzecinany gajami teren, wśród gorejącego słońca, sądzi — z dalekiego punktu widzenia — że pokój przerwano tutaj tylko chwilowo. Ale kto zapuszcza się dalej w głąb okolicy, znajduje — choćby przebył sto i dwieście kilometrów wszerz i wzdłuż — obrazy grozy.

Już przez wiele tygodni specjalne oddziały pracują nad oczyszczeniem pola bitwy, na którym w paru dniach rozbito szereg armii Timoszenki. Ale prace oczyszczające wymagają o wiele więcej czasu, aniżeli potrzeba go było na zniszczenie armii bolszewickich, chociaż rąk jest naprawdę dość do pracy. Nie ma takiej fotografii, nie ma takiego filmu, który by potrafił zobrazować grozę, unoszącą się właśnie teraz nad tymi resztkami potężnej armii, jaka przystąpiła do akcji, aby ostatecznie przełamać front niemiecki. Na polach widać szczątki czołgów i armat sowieckich, inną broń i części uzbrojenia, porzucone w chaosie.



Stalin do Mołotowa: — Tak, tak, ale skąd tu teraz w pełni lata wziąć na poczekaniu zimę?

6 miesięcy akcji łodzi podwodnych

u brzegów USA

(tp) BERLIN, 24. 7. — Przed 6 miesiącami komunikat nadzwyczajny Głównej Kwatery Führera doniósł po raz pierwszy o sukcesach niemieckich łodzi podwodnych na wodach amerykańskich. Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny dało niemieckiej broni podwodnej możliwość akcji o zasięgu światowym, jakie dotychczas były dla nich zamknięte. Z rozszerzeniem terenu działalności aż na wody przybrzeżne Ameryki wojna łodzi podwodnych nabrała istotnego rozmachu. W ciągu 6 miesięcy od komunikatu nadzwyczajnego w dniu 24 stycznia br. — jak informuje DNB z miarodajnych kół wojskowych — na wszystkich teatrach wojennych zatopiono 616 alianckich statków handlowych o łącznej pojemności 3,843.200 brt., z czego na wodach amerykańskich 457 statków o łącznej pojemności 2,917.600 brt. Sama tylko amerykańsko-brytyjska flota cysternowców utraciła w tym czasie 163 okręty-cysterny o łącznej pojemności 1,325.500 brt. Niemieckie łodzie podwodne dotarły aż do ujścia rzeki św. Wawrzyńca i Missisipi. Zatopiły one statki alianckie przed Kanałem Panamskim i portami Morza Karaibskiego. Ostrzeliwały one statki alianckie, stojące w portach u mola.

Niemieckie łodzie podwodne — podkreśla się w Berlinie — działalnością swą tak dalece już uszczupliły tonaż okrętowy aliantów, że te mocarstwa morskie nie są już panami swych decyzji strategicznych, a raczej przy każdej decyzji stają w obliczu kwestii tonażu okrętowego, jakim można dysponować. Równocześnie niemiecka broń podwodna wiąże zasadniczą i wzrastającą część alianckiego potencjału zbrojeń wojennych w dziedzinie budowy statków handlowych.

(tp) BERLIN, 24. 7. — W uznaniu sukcesów, osiągniętych w ciągu pół roku na wodach amerykańskich przez łodzie podwodne, naczelny dowódca niemieckiej marynarki wojennej wielki admirał Reeder wystosował telegram do dowódcy łodzi podwodnej admirała Dönitza, w którym wyraża swoje podziękowanie i szczególne uznanie za nieustanny udział w akcji oraz za dokonane czyny niemieckich łodzi podwodnych.

Opresje surowcowe Anglii

(tp) GENEWA, 24. 7. — Współpracownik gospodarczy dziennika „Manchester Guardian", pisząc na temat gospodarki wojennej, stwierdza między innymi, iż sprawa zaopatrzenia Wielkiej Brytanii w surowce w ostatnim czasie, staje się coraz trudniejsza. Strata wschodnio-azjatyckich terenów surowcowych i katastrofalny stan żeglugi są tego główną przyczyną.

Szwajcaria przeznacza auta na łom

(tp) LUCERNA, 24. 7. — Na posiedzeniu przemysłowego związku samochodowego sekretarz centrali oświadczył, iż w przygotowaniu znajduje się projekt, według którego w Szwajcarii ma być 10.000 aut, nie będących w ruchu, przeznaczonych na łom w celu zyskania koniecznych surowców.

Sztab rumuński a praca żydów

(tp) BUKARESZT, 24. 7. — Przymus pracy żydów, który dotychczas kontrolowany był przez ministerstwo pracy, obecnie oddany został pod nadzór wielkiego sztabu generalnego Rumunii.

Szkoci przeciw żydom

(tp) SZTOKHOLM, 24. 7. — W Szkocji dał się zauważyć silny ruch antyżydowski — donosi angielski dziennik „Manchester Guardian" ze Szkocji. Duchowny szkocki Thompson, wskazując na rozkładowy wpływ żydów, oświadczył, że ludność szkocka musi zwalczać niszczący duch żydostwa.

1000 ha lasu pastwą płomieni

(tp) VICHY, 24. 7. — W gminie francuskiej Calissane, wybuchł pożar lasu. Odcinek kolejowy Lyon—Marsylia został ogarnięty ogniem tak, iż musiano zarządzić objazd pociągów, aby nie narazić podróżnych na niebezpieczeństwo dla życia. Spłonęło z górą 1.111 ha.

Tajfun zabił 72 ludzi

(tp) TOKIO, 24. 7. — Podczas silnego tajfunu, który spustoszył północną część wyspy Taiwan (Formoza), 72 osoby poniosły śmierć, 320 zaś uległo poranieniom.

Sześćdziesiąt kilometrów od Wołgi

Nad wielkim kolanem Donu

(tp) Wielkie kolano Donu, w którym odbywają się obecnie walki, rozpoczyna się o 200 km na południe od Woroneża, a 330 km na północ od Rostowa. Punkt, w którym Don wpada do Zatoki Taganrogskiej Morza Azowskiego, a więc tuż opodal Rostowa, stanowi zakończenie kolistego biegu tej rzeki. Łatwo sobie wyobrazić, że przełamanie linii bolszewickich i zwinięcie frontu na przestrzeni równającej się odległości między Warszawą i Budapesztem, musiały w znacznej mierze wstrząsnąć broniącym się dotąd organizmem Związku Sowietów. Jeszcze nigdy w historii wojska niemieckie oraz sprzymierzone armie: włoska lub węgierska, nie dotarły tak daleko na wschód. Bądź co bądź Stalingrad leży wprost na północ od Bagdadu(!), a Don zbliża się tam do Wołgi na odległość około 60 km. Skoro więc w dniu 20 lipca szybkie formacje zmotoryzowane armii niemieckiej znalazły się o 70 km od najdalszego zakątka kolana Donu, to ten nowy klin, wbity w zaplecze armii Timoszenki, sięga bez porównania dalej aniżeli okolice, które armia niemiecka zajmowała w roku 1918 lub 1941 r. Koncentryczny atak wojsk niemieckich na Rostow oznacza rozpoczęcie walki o najważniejszą może strategiczną pozycję całego wschodniego frontu. Dotąd potrafili bolszewicy utrzymać łączność z Kaukazem i sformować jednolitą linię bojową, biegnącą z północy na południe, aż po Morze Azowskie. W tej chwili jednak zarysowuje się już całkiem wyraźnie rozerwanie armii bolszewickiej na dwie części. Biorąc pod uwagę osiągnięcie pozycyj oddalonych zaledwie o 70 km od najdalej na wschód wysuniętego łuku Donu, przekonujemy się, że nawet Stalingrad znajduje się w bezpośrednim niebezpieczeństwie, gdyż to miasto nadwołżańskie oddalone jest nie więcej jak 70 km od koryta Donu. Koło Rostowa utrzymuje komunikację z Kaukazem znikoma ilość mostów kolejowych, a zniszczenie ich wskutek bombardowania chyba już nie pozwoli czerwonej armii na wycofanie taboru z kolana Donu. Wojska niemieckie przeszły na wschód od Rostowa na południowy brzeg Donu, przełamując tym samym jedyną naturalną przeszkodę, dzielącą je od Kaukazu. Równoczesny atak z trzech stron, któremu towarzyszyło już bombardowanie lotnicze i zniszczenie mostów, łączących Rostów z zapleczem, nie rokuje najmniejszych szans oporu dla garnizonu bolszewickiego przy ujściu Donu. Klin wbity w pozycje obrane przez Timoszenkę i sięgający od Rostowa po Wołgę przecina — mówiąc symbolicznie — pień drzewa, jakie dotąd czerpało wiele soków żywotnych z Kaukazu i Bliskiego Wschodu. Po klęsce w dorzeczu Donu siły sowieckie zawisną do pewnego stopnia w powietrzu i będą mogły otrzymywać posiłki tylko ze Syberii i drogą na Archangielsk. Całkowite opanowanie Zagłębia Donieckiego odbiera bolszewikom ich najwydatniejsze ośrodki przemysłu wojennego, przez Rostow natomiast prowadzi główna tętnica łącząca Kaukaz z całą północą Rosji. Można ominąć Rostów, jadąc koleją ze stacji Selsk do Stalingradu, ale przednie oddziały wojsk niemieckich znajdują się już zaledwie o 150 km od wielu odcinków tej trasy. Ropociągi, którymi przepływa ropa kaukaska w kierunku północnym, przechodzą w chwili obecnej przez linię frontu! Bolszewicy musieli od kilku dni zastanowić pompowanie tego najlepszego paliwa ze zbiorników i ani jedna kropla benzyny nie dotrze więcej z tamtych stron na centralne odcinki frontu.

Alianci wiedzą doskonale, w jak przykre położenie stawia bolszewików odwrót czerwonej armii na południe od Donu, ale Londyn i Waszyngton leżą zbyt daleko, aby móc ratować kluczową pozycję Timoszenki.

I. O.

Rostów i jego znaczenie

Miasto i port o potężnym przemyśle wojennym

(tp) KRAKÓW, 24. 7. — Miasto Rostów nad Donem, jeden z największych ośrodków miejskich Unii Sowieckiej o ludności 500.000 mieszkańców, pod względem komunikacyj. posiada prawie że stanowisko kluczowe o bardzo wielkim znaczeniu. Przez Rostów prowadzą ważne rurociągi naftowe, którymi nafta z ośrodków w północnym Kaukazie kierowana jest do Zagłębia Donieckiego. Ponadto w mieście panuje bardzo ożywiony ruch portowy, mimo iż znajduje się ono w odległości 50 km. od Morza Azowskiego. Port nad Donem w Rostowie jest bardzo wielki i nowocześnie rozbudowany. Mola ciągną się po obu brzegach Donu na przestrzeni około 800 metrów. Głównym produktem przeładunkowym jest zboże. Pod względem znaczenia jako miasto portowe Rostów po Odessie i Baku zajmuje trzecie miejsce wśród portów czarnomorskich.

Bolszewicy określają Rostów jako ośrodek przemysłu maszynowego i młynarskiego. Przemysł maszynowy dzisiaj oczywiście w daleko idący sposób przestawiony jest na produkcję materiału zbrojeniowego, przy czym produkuje się tu przede wszystkim materiały wybuchowe, pociski, bomby lotnicze, miny dla miotaczy min, maski gazowe itd. Najznaczniejszy zakład tego rodzaju składa się z dwóch fabryk maszyn rolniczych o załodze około 27.000 robotników, wytwarzających dzisiaj wyłącznie materiał wojenny. Ponadto znajduje się w Rostowie cały szereg zakładów związanych z budową środków komunikacyjnych, a zwłaszcza wielkie zakłady montażowe dla samochodów i fabryki parowozów. Z punktu widzenia gospodarczo - wojennego na podkreślenie zasługuje kilka fabryk, przerabiających metale, gdzie wytwarza się armaty, rury z żelaza lanego, różnego rodzaju wentylatory itd. W Rostowie znajdują się ponadto wielkie zakłady produkujące środki żywnościowe i artykuły delikatesowe. Na czoło wysuwa się tutaj przemysł młynarski. Ponadto znajdują się tu jeszcze wielkie zakłady rzeźnicze, olejarnie, fabryki margaryny, konserw i wyrobów tytoniowych. W dalszym ciągu teprezentowany tu jest również przemysł garbarski, obuwniczy, odzieżowy, jak również wyrabia się tu materiały budowlane, aluminiowe, emaliowe, z papieru, z skóry, z drzewa oraz niemniej wielkie zakłady chemiczne.

Zawiodły nadzieje „zwycięstwa w roku 1942“

Stąd wielkie w Anglii rozczarowanie

(tp) BAZYLEA, 24. 7. — Dziennik londyński „Peoplo“, omawiając sytuację wewnętrzną Anglii, pisze, że jeszcze nie tak dawno popularne hasło „zwycięstwo jeszcze w roku 1942“ wywoływało entuzjazm nie tylko w Związku Sowietów, ale także na zebraniach politycznych w Wielkiej Brytanii. Tymczasem znowu wszystko wypadło całkiem inaczej. Wojska niemieckie niepowstrzymanie posuwają się naprzód. Odnosi się prawie wrażenie, jak gdyby rząd nie chciał powiedzieć brytyjskiej opinii publicznej, jak poważną jest obecna sytuacja.

Jednak także w zakresie wysiłków wojennych Anglii coś kuleje. Urzędnicy ukrywają się przed wojskiem na swoich urzędach, a synowie bogatych ojców kupują gospodarstwa wiejskie, aby uchylić się w ten sposób od służby wojskowej, jako rolnicy niezbędni dla kraju, podczas gdy synowie innych zamożnych rodzin noszą mundur tylko dla pozoru, w rzeczywistości jednak zajmują różne stanowiska jako „obijacze“. W innych znowu wypadkach mężczyźni zdolni do służby wojskowej, a mający dobre stosunki, zostają mianowani dyrektorami i kierownikami wielkich zakładów przemysłu wojennego, nie mając najmniejszego pojęcia o fachu. Wprawdzie nieustannie mówi się o braku sił roboczych, jednak nikt nie ma na tyle odwagi, aby nareszcie raz energicznie rozciąć ten węzeł gordyjski.

Jak przedstawia się w tej sytuacji sprawa stronnictw politycznych? Na to pytanie można odpowiedzieć jedynie w tej formie, że naród brytyjski stracił do nich wszelkie zaufanie, ponieważ w Izbie Gmin nie ma już opozycji w starym tego słowa znaczeniu. Jeżeli jakikolwiek poseł odważy się, jak niedawno, głosować za wnioskiem nieufności przeciwko Churchillowi, wówczas pociąga się go do odpowiedzialności. Na każdym kroku czuje się brak silnego kierownictwa, a najbardziej krytyczne następstwa ma to w armii.

W zakresie wojskowym prestiż Anglii przeżywa w obecnej chwili upadek nie znany jeszcze nigdzie w jej historii. Dochodzi do tego, że planowane jest nawet zamianowanie Amerykanina na dowodzącego generała wszystkimi brytyjskimi siłami zbrojnymi. Tendencje te umacnia jeszcze zależność gospodarcza, w jaką Anglia popadła wobec Stanów Zjednoczonych. Przytacza się przy tym tego rodzaju argumenty, iż Anglia nie tylko ponosi stałe klęski, ale nadto, że Waszyngton oddaje do dyspozycji Anglików tak olbrzymie ilości ludzi i materiałów wojennych celem dalszego prowadzenia rozpoczętej przez nią wojny, że Stany Zjednoczone roszczą sobie obecnie pretensje do objęcia kontroli nad tym wszystkim.

(tp) PRAGA, 24. 7. — Czeski dziennik „Narodni Politika“ wykazuje w swoim dzisiejszym wstępnym artykule szereg wielkich rozczarowań, jakie spotkały strategię angielską w dotychczasowym przebiegu obecnej wojny. „Anglia — pisze czeski dziennik m. in. — powołała do swej służby trzech generałów, po których obiecywała sobie cuda. Byli to generał zima, generał głód i generał czas. Największe może nadzieje przywiązywała Anglia i jej alianci do zimy, która z całą swoją surowością i nieubłaganą siłą zaskoczyła żołnierzy niemieckich na wschodnim froncie. Zaledwie jednak mrozy złagodniały, pułki niemieckie uderzyły na bolszewików i odpędziły ich wśród olbrzymich dla nich strat. Ale także przy pomocy generał-głodu, nie udało się Anglikom zebrać jakichkolwiek wawrzynów. Mimo, że wojna trwa już prawie trzy lata, nikt w Niemczech nie cierpi głodu. Dzięki swej bezprzykładnej organizacji, budzącej powszechny podziw i zaspokajającej w sposób systematyczny potrzeby prawie 100 milionów ludzi, Niemcy zdołały postawić aprowizację tak, że nikt nie cierpi głodu. Wreszcie i generał-czas, co do którego twierdzono, iż Niemcy się go najwięcej obawiają, rozczarował Anglików. Tonaż okrętowy, jaki alianci tracą codzienie, nie da się odbudować w tak szybkim tempie, w jakim jest on zatapiany. Alianci Anglii muszą zapracowywać się na śmierć, aby nadrobić przynajmniej część jej ciężkich strat na morzu, pod warunkiem, iż w ogóle ilość doków i surowców może sprostać tym potrzebom. W ten sposób też nawet i czas pracuje przeciw Moskwie, Anglii i Rooseveltowi. Anglia, która bynajmniej nie jest na tyle ślepa, aby nie widziała, jak haniebnie została wystrychnięta na dudka przez tych trzech muszkieterów, zdecydowała się obecnie wysłać im na pomoc generała-zdradę. Ten generał ma starać się o wstrząśnięcie wewnętrznego frontu w Niemczech. Ale i te rachuby zawiodły. Front wewnętrzny narodu niemieckiego stoi dzisiaj mocniej niż kiedykolwiek. Tym samym zawiódł nawet ostatni generał, na którego Anglia liczyła.

Manewry japońskich oddziałów spadochronowych

(tp) TOKIO, 24. 7. — W obecności cesarza na jednym z wojskowych placów ćwiczeń na północ od Tokio odbyły się wielkie manewry japońskich oddziałów spadochronowych.

Po obejrzeniu różnych zestrzelonych maszyn alianckich oraz sprzętu wojennego, jakim posługiwali się japońscy strzelcy spadochronowi przy swej pierwszej aktywnej operacji w rejonie Palembang na Sumatrze, rozpoczęły się manewry. Atakujące bombowce zostały najpierw przyjęte gwałtownym ogniem artylerii przeciwlotniczej. Obrońcy usiłowali odpędzić atakujących przy pomocy myśliwców, jednak strona atakująca zdołała wysadzić na ziemi większą ilość strzelców spadochronowych, jak również amunicji i broni. Ich wypad w kierunku południowym, wsparty później przez nadeszłe czołgi, w zupełności się powiódł.

Cała dzisiejsza prasa poranna przynosi wyczerpujące sprawozdania oraz zdjęcia z tych manewrów i podkreśla przede wszystkim wielkie zainteresowanie, z jakim cesarz śledził ich przebieg.

W przededniu żniw w Gen. Gub.

(tp) KIELCE, 24. 7. — W Kielecczyźnie po kilkudniowych upałach, a później rzęsistym deszczu rozpoczęło się dojrzewanie wszystkich zbóż, co przyniesie za sobą niezadługo żniwa. W niektórych okolicach piaszczystych, zboża prawie już dojrzały, tak, że należy się spodziewać szybkiego przystąpienia do prac żniwnych.

Jeśli chodzi o tereny powiatu jędrzejowskiego i miechowskiego, to zboża zapowiadają się doskonale, aczkolwiek nie są jeszcze całkowicie dojrzałe. Termin żniw w tych powiatach nieco się przeciągnie, przy czym powiadają, że zaczną zbierać dopiero pod koniec bieżącego miesiąca.

Kolonie wypoczynkowe dla dzieci

(tp) KRAKÓW, 24. 7. — Miesiąc czerwiec upłynął pod znakiem wysiłków skierowanych ku wykorzystaniu wszystkich możliwości urządzenia kolonii wypoczynkowych i zdrowotnych dla chorych, najbiedniejszych dzieci. Niezależnie od prowadzonych już od dłuższego czasu takich kolonii w Rabce dla dziewcząt oraz w Rabce-Zarytem dla chłopców, zorganizował Komitet z ramienia i na rachunek R. G. O. nową kolonię w Rabce, w willi „Limba“, nie tylko dla dzieci pochodzących z Krakowa, ale również dla dzieci z innych Komitetów Opiekuńczych. W czerwcu korzystały z tej kolonii dzieci z Chełma Lubelskiego, Częstochowy i ze Lwowa.

Jakie będziemy mieli mydło?

(tp) KRAKÓW, 24. 7. — Przemysł Generalnego Gubernatorstwa może wyrabiać mydło i środki do prania tylko następującej jakości: 1) mydło do gospodarstwa domowego w sztukach po 1/4 kg wagi pierwotnej, 2) mydło toaletowe w sztukach po 80 grm, 3) mydło do golenia w sztukach po 50 grm, 4) proszek do prania w opakowaniach po 1/4 kg., 5) mydło płynne do mycia głowy, 6) szampon mydlany, 7) mydło szare, 8) mydło tekstylne, 9) środki do szorowania i 10) mydło lecznicze.

Produkcja surogatów wymaga zezwolenia Urzędu Gospodarowania Wytworami chemicznymi w Gen. Gub.

Jak zginął cesarz Maksymilian?

Opowieść naocznego świadka

Niedawno minęło 75 lat od rozstrzelania cesarza Meksykańskiego Maksymiliana. Maksymilian Ferdynand Józef, arcyksiążę austriacki, pochodził z rodu Habsburgów. Urodził się we Wiedniu w roku 1842 jako drugi syn arcyksięcia Franciszka Karola i Zofii bawarskiej. Jako młodzieniec wstąpił do marynarki, w której służył jako kapitan korwety i komendant naczelny floty. W latach 1857-59 był wielkorządcą królestwa lombardzko - weneckiego. Za sprawą Napoleona III zgodził się zostać cesarzem meksykańskim i po zrzeczeniu się praw do korony austriackiej otrzymał z rąk partii klerykalnej w Meksyku tron cesarski.

Nie mając zdoności dyplomatycznych, znalazł się pomiędzy wpływami liberałów i ultramontanów, a w końcu pozostawiony przez Napoleona III własnym losom uległ przeciwnikowi, wpadł w ręce generała republikańskiego i został rozstrzelany przez sąd wojenny w Queretaro w dniu 19 czerwca wraz ze swymi stronnikami.

Jeden z naocznych świadków ostatnich przeżyć cesarza, tak je opisuje: „Cała wewnętrzna część kraju znajdowała się w ręku republikanów. Cesarz idąc za radą nieżyczliwych doradców, udał się do Queretaro, aby w ten sposób być bliżej pola bitwy. W tym samym czasie oddziały pod dowództwem gen. Miarmonda i Castillosa zostały przez republikanów pobite i odrzucone aż do Queretaro, gdzie pozwoliły się okrążyć i gdzie rozpoczęło się oblężenie miasta trwające od 3 marca do 15 maja. Oblężeni bronili się bohatersko mimo dokuczającego im głodu. W dniu 15 maja miasto zostało zajęte przez wojska republikańskie. Cesarz znajdujący się na małym wzgórzu Serro de las Campanos w środku fortyfikacji, — późniejszym miejscu jego stracenia — oddał swą szablę generałowi Riva Palacio. Po całkowitym zajęciu miasta cesarz wraz z otoczeniem przeprowadzony został do konwentu Kapucynów, po czym rząd republikański wszczął przeciw niemu dochodzenie.

Wstał ranek 19 czerwca. Wyszliśmy z naszych kwater i o 5 rano byliśmy już na Serro de las Campanos. Za nami z mgły porannej wynurzały się wieże fortyfikacji, a na ich tle widać było szeregi piechoty i szwadrony kawaleri, a dalej działa artylerii. Zgrupowano tu cały garnizon złożony z 4 do 5 tysięcy ludzi. Jeńców przywieziono na wozach konwojowanych przez kawalerzystów.

Cesarz w granatowym mundurze robił wrażenie chorego i złamanego. Twarz jego była blada, a wychodząc z wozu wspierał się na ramieniu księdza. W ręku trzymał krzyż. Natychmiast po przybyciu na miejsce zaprowadzono cesarza i jego otoczenie na plac egzekucyjny. Oficerowie przechodzili przed frontem prezentując broń, po czym wśród warkotu bębnów odczytano mu wyrok skazujący na śmierć. Właśnie wschodziło słońce. Cesarz postępował wśród dwóch najbliższych sobie generałów Meija i Miramona w ubraniach cywilnych. Widziałem jak ci trzej ludzie żegnali się krótkimi żołnierskimi uściskami dłoni. Po czym cesarz powiedział kilka słów. Jak dowiedziałem się później, mówił on o tym, że umiera za słuszną sprawę, za wolność i niepodległość kraju i zakończył swe krótkie przemówienie okrzykiem „Vivat Mejico“

Na placu panowała bezwzględna cisza. Oficer dowodzący plutonem egzekucyjnym podniósł szablę. Padła salwa. Cesarz i jego dwaj generałowie padli na ziemię.

Ciało cesarza przewieziono do klasztoru Kapucynów. Dziwnym zbiegiem okoliczności, kiedy w rok później przewieziono zwłoki cesarza do Wiednia, został on również pochowany w grobach kościoła Kapucynów.

Kiedy późnym wieczorem poszedłem do klasztoru, w kościele stała prosta trumna, w której złożono zwłoki cesarza. Twarz jego była spokojna, gościł na niej uśmiech już nie z tego świata.“

Z DNIA

Podania dewizowe

(tp) KRAKÓW, 24. 7. — Położenie gospodarcze Gen. Gub. wymaga sprowadzania z zagranicy szeregu towarów. Każdy kupiec utrzymujący stosunki handlowe z zagranicą winien ściśle przestrzegać obowiązujących przepisów, co tak władzom jak i jemu ułatwi znacznie sprawę.

Podanie o udzielenie zezwolenia dewizowego wnosi się na białych formularzach Dev. I/6 ID., które można otrzymać w urzędach dewizowych. Formularze wypełnia się w dwóch egzemplarzach dokładnie i czytelnie i kieruje do właściwej Izby Okręgowej.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.24
Koniec 4.22

Uprawa cykorii tylko za zezwoleniem

(tp) W myśl zarządzenia z dnia 15 czerwca 1942 r. zabroniona jest uprawa cykorii bez zezwolenia.

Wniosek o zezwolenie na uprawę złożyć należy u starosty powiatowego względnie miejskiego w Urzędzie Wyżywienia i Rolnictwa.

Za rok 1942 zgłosić należy dokonaną uprawę do dnia 15 sierpnia 1942 r. Każde dysponowanie zbioranii bez zezwolenia jest zabronione.

Ieszcze jedno kino

(tp) Jak się dowiadujemy, wkrótce zostanie otwarte przy ul. Gródeckiej nowe kino dla publiczności polskiej „Gloria".

Idziemy do fotografa

(z) W dniu jutrzejszym winny się zgłosić w punktach fotograficznych przy ul. Chorążczyzny 21, Ochronek 1 i Ossolińskich 10, w godz. od 11-ej do 20-ej osoby, których nazwiska rozpoczynają się na literę S.

Kursy jęz. niemieckiego przy P. K. O.

Przy ul. Sobieskiego 15, gdzie skupiają się wszystkie agendy Pol. K. O., znacznie rozszerzone z powodu wzrastających potrzeb społeczeństwa, odbywają się nadal lekcje języka niemieckiego dla początkujących i dla zaawansowanych. W najbliższych dniach utworzą się nowe kursy, stosownie do życzeń zgłaszających się.

Informacyj udziela i wpisy przyjmuje codziennie sekretariat kursów od godziny 16 do 18. Wejście przez schody I z podwórza na lewo.

Dotychczas ukończyło kursy ponad 800 osób, a około 100 osób odbywa obecnie przeszkolenie.

Huta szklana w Żółkwi

(tp) ŻÓŁKIEW, 24. 7. — Znana żółkiewska huta szklana podlega obecnie przebudowie. Jej produkcja miesięczna wynosi 40.000 kg i znana jest z dobrej jakości. W bież. miesiącu będzie ona uruchomiona. Huta ta posiada duże możliwości rozwoju ze względu na bliskość Lwowa oraz duże zapotrzebowanie.

Opieka Społeczna w Drohobyczu i Borysławiu

(tp) Bardzo ciężkim jest tegoroczny przednówek dla Drohobyczan, a zwłaszcza dla Borysławia. P. K. Op. czyni więc wszelkie starania, by ulżyć najbiedniejszym.

Dzieci w ochronkach w Drohobyczu i Borysławiu prócz zwykłych miesięcznych przydziałów żywnościowych otrzymują dodatkowo z PKOp. na osobę 1 kg. mąki, 1/3 kg. cukru, 1/4 kg. kaszy i 1/8 kg. kawy. W ochronce drohobyckiej przebywa obecnie 65 dzieci, w borysławskiej 68. Dzieci polskie, uczęszczające do szkół powszechnych w Drohobyczu w liczbie 1205, piją codziennie w szkole szklankę herbaty z cukrem za opłatą 10 gr. W kuchni ludowej w Drohobyczu 175 dzieci w wieku do lat 16 otrzymuje trzy razy tygodniowo obiad składający się z zupy i osłodzonej czarnej kawy, na razie bez chleba.

PKOp. prócz dzieci żywi 12 starców, dostarczając im codziennie śniadań, obiadów i kolacyj, oraz polskich więźniów politycznych w liczbie 100, którym komitet posyła trzy razy w tygodniu zupę, a trzy razy ocukrzoną czarną kawę z sucharami chlebowymi.

Ponadto 50 młodzieży służącej w t. zw. Oddziale Budowlanym otrzymuje codziennie z kuchni ludowej obiady, które są dodatkiem do normalnego wiktu dostarczanego im w ich koszarach.

Liczba korzystających z kuchni ludowej wynosi około 500 osób. Otrzymują oni zupę mączną zwaną czyrem, albo kapuśniak z jarzynami.

„Habent sua fata libelli"

Biblioteka państwowa przejmuje smutny spadek

(tp) Habent sua fata libelli — „Mają swoje losy książeczki" tak by dosłownie brzmiało to stare łacińskie zdanie wskazujące na dziwne koleje losu, jakie są udziałem książek. Bardzo — niestety — dobrą ilustracją do tego są pożałowania godne przejścia bibliotek lwowskich, publicznych, a także wielu prywatnych i księgozbiorów, w jakie obfitowały polskie klasztory i dwory, dzieje minionych dwu bolszewickich lat. Dewastacje, bezmyślne niszczenie w przeróżny sposób, nie wyłączając ognia, rabunki i kradzieże, sławne cenzury, wreszcie „reorganizacja".

To co się stało — dzięki ostrożnemu i dyskretnemu ratowaniu w miarę sił przez dawnych pracowników bibliotecznych, których zresztą sowieci bardzo przetrzebili i z pracy pozwalniali — co ocalało z największych bibliotek Lwowa, zostało teraz ujęte w jedną całość państwowej biblioteki (Staatsbibliothek). Jednością ta jest nie tylko administracyjna lecz także i programowa.

W skład jej wchodzi sześć oddziałów: dawna biblioteka uniwersytecka, Ossolineum, dawna biblioteka Tow. im. Szewczenki, biblioteka pedagogiczna, techniczna i biblioteka medyczna. Te trzy ostatnie mają charakter specjalny — głównym zadaniem medycznej i technicznej jest pomoc i służba dla młodzieży kształcącej się obecnie na t. zw. kursach technicznych względnie medycznych.

Oddział pierwszy ma charakter ogólnej księgnicy naukowej. Do niej kieruje się wpływy pochodzące z wydawnictw naukowych niemieckich; miesięczny przyrost waha się w granicach od 1.000 do 1.500 tomów. Wszelkie polonica, a także galiciana i leopolitana uzupełniają bogatą treść oddziału H-go, oddział III ma charakter księgnicy ukraińskiej. Pozostałości po sowietach rozdzielono między oddział II, któremu przekazano książki treści propagandowej i beletrystycznej, podczas gdy literaturę naukową poprzydzielano do odpowiednich oddziałów. W oddziale IV, poświęconym szkolnictwu, gromadzi się książki z zakresu wychowania i nauczania, pomnażając mocno zresztą ostatnio nadwyrężony zbiór, którego powstanie jest zasługą ofiarnych jednostek spośród polskiego nauczycielstwa we Lwowie.

Na razie biblioteka państwowa w zasadzie jest zamknięta. Z technicznej i medycznej korzysta młodzież, a wszystkie oddziały dostępne są dla niemieckich urzędów, względnie poleconych przez nie ich pracowników, o ile pracują naukowo.

Osiem przykazań, z nich jedno najważniejsze:

Nie jeść niedojrzałych owoców

(tp) W miesiącach letnich, na które przypada duża ilość owoców, rozwija się najczęściej czerwonka, choroba do której rozszerzenia przyczyniają się głównie muchy. Dlatego należy jak najstaranniej ochraniać przed muchami potrawy przeznaczone do spożycia, oraz przestrzegać przede wszystkim czystości rąk.

Owoce można spożywać tylko po dokładnym obmyciu, przy czym należy się wystrzegać owoców niedojrzałych, które wprawdzie nie sprowadzają czerwonki, ale mogą przez spowodowanie kataru żołądka i kiszek ułatwić osadzenie się zarazków czerwonki.

Aby uchronić się przed tą niebezpieczną i zaraźliwą chorobą, należy zapamiętać sobie parę przestróg: 1) myć ręce przed jedzeniem; 2) zwalczać muchy i chronić przed nimi wszelkie produkty żywnościowe; 3) myć wszystkie potrawy, które podaje się na stół bez obrania zewnętrznej powłoki i w stanie surowym, w zimnej i gorącej wodzie; 4) nie jeść niedojrzałych owoców i zepsutych środków żywności, ponieważ jedne i drugie ułatwiają powstanie choroby; 5) wezwać natychmiast lekarza o ile powstaje podejrzenie zachorowania na czerwonkę; 6) spożywać jedynie gotowane potrawy, jeżeli w swoim otoczeniu stwierdziło się czerwonkę; używać wówczas tylko gotowanej wody i unikać spożycia surowego mleka, lodów itp.; 7) kupować tylko w sklepach, którym nie można nic zarzucić pod względem higienicznym; 8) unikać wszystkiego co może spowodować katar kiszek.

Jeżeli zajdzie wypadek czerwonki, należy starać się o skierowanie do szpitala, gdzie przez umiejętną opiekę i leczenie można ochronić nie tylko samego siebie, a także swoje otoczenie od zarażenia się chorobą. Duża odpowiedzialność spoczywa na rodzicach i opiekunach, którzy powinni pouczać i pilnować dzieci, przestrzegać ich czystości i powstrzymywać od łakomstwa spożywania niedojrzałych owoców.

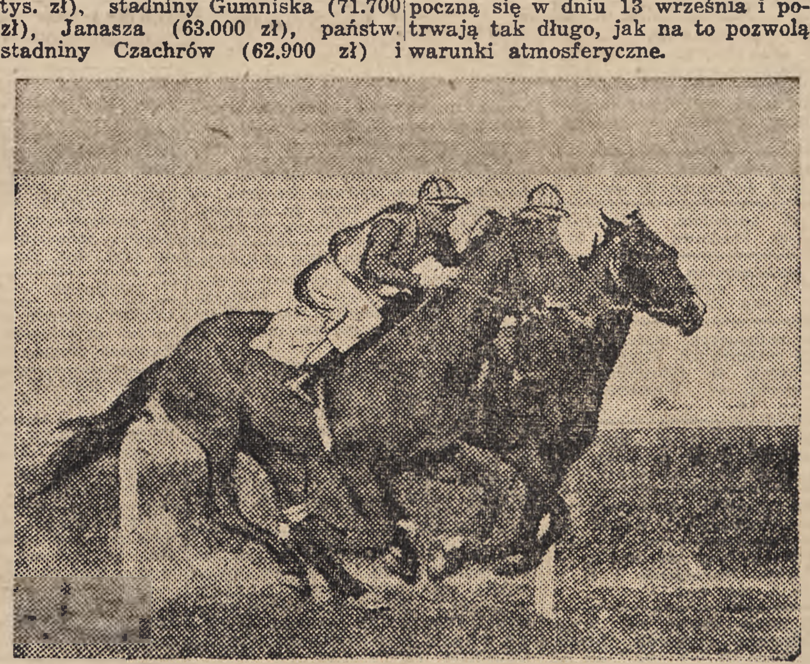
Bilans wiosennych wyścigów konnych we Lwowie

(tp) Z wiosennych biegów na lwowskim torze hodowla konia w okręgu galicyjskim i w całym Gen. Gub. osiągnęła wielkie korzyści. Materiał krajowy okazał się doskonały; dobrze pokazały się nawet konie z rosyjskich stad — te, których bolszewicy, w popłochu się cofający, nie zdołali uprowadzić. Z ogierów pełnej krwi angielskiej doskonale pokazał się Rumor ze stajni Janasza, Bombowiec i Bolid ze stajni Woźniakowskiego. Dla przyszłości chowu koni pełnej krwi arabskiej doskonale zaprezentowała się sanguszkowska stajnia w Gumniskach.

Poważnie przedstawia się bilans wyścigowy także w wyrażeniu liczbowym, w zestawieniu wysokości kwot wygranych i premii hodowlanych. Otóż właściciele stajen koni pełnej krwi angielskiej, półkrwi i angloarabów wygrali swoimi końmi nagród na łączną sumę 485.100 zł., hodowcom zaś za te same biegi wypłacono premii 42.500 zł. Wyścigi koni arabskich wprowadziły do kasy właścicieli ich stajen 96.000 zł., premie hodowlane wynosiły przy tym 9340 zł. Łączna więc kwota nagród i premii w 15 dniach wyścigowych dosięgła okrągło sumy 633.000 zł. Przeciętnie więc na każdy dzień wyścigowy wypadło 42.200 zł. Największe wygrane przypadły dla następujących stajen: Woźniakowskiego (96 tys. zł), stadniny Gumniska (71.700 zł), Janasza (63.000 zł), państw. stadniny Czachrów (62.900 zł) i państw. stadniny Łuka (60.000 zł). Wysokie te kwoty po odliczeniu pokrycia kosztów związanych z wyścigami będą mogły być użyte dla celów hodowlanych.

W czasie wyścigów znalazło zatrudnienie około 300 osób.

Jesienne wyścigi lwowskie rozpoczną się w dniu 13 września i potrwają tak długo, jak na to pozwolą warunki atmosferyczne.



Z notatnika reportera

BESTIA NIE CZŁOWIEK

(z) Domoszczyszyn Anna, lat 65 (Weteranów 2) szła miedzą przez pole ziemniaczane, zbierając lobodę. W pewnej chwili podbiegł do niej właściciel pola i podejrzewając, że chce ona kraść ziemniaki, zaczął ją okładać trzymaną w ręce motyką z taką siłą, że złamał biednej kobiecie rękę. Pierwszej pomocy ofierze bestialskiego napadu udzielił lekarz Pogotowia.

NAJLEPIEJ W GŁOWIE MIEĆ SZUM...

— Greszczenko Teodor, lat 44 (Kaspra Boczkowskiego 4) wracał do domu w stanie chwiejnej równowagi, wywołanej znacznym nadużyciem spirytusu, który miał być użyty przez niego jako środek leczniczy. Droga do domu przeplatana była komenda wydawaną przez jakieś nieznane siły: Padnij!... Powstań!... przy czym to pierwsze szło o wiele sprawniej i szybciej niż drugie. Oczywiście, że po kilku takich ćwiczeniach Greszczenko doznał ran tłuczonych twarzy i całego ciała, które zaopatrzył mu lekarz Pogotowia, odwożąc go jeszcze do domu.

NA JEZDNI

— Goriwoda Konrad, lat 30 (Złota 18) w czasie wyskakiwania ze znajdującego się w ruchu tramwaju na ul. Leona Sapiehy, upadł na bruk, doznając rany ciętej głowy, wstrząsu mózgu i obrażeń twarzy. Wezwany lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Szymański Emil, lat 34 (Tokarzewskiego 11a) w czasie przechodzenia przez jezdnię na ul. Czarnieckiego wpadł pod koła przejeżdżającego samochodu, doznając złamania stawu barkowego i obrażeń twarzy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Antonik Janina, lat 20 (Sobińskiego 10) w czasie jazdy tramwajem na linii 8 została wytrącona przez współpasażerów na bruk, wskutek czego doznała potłuczenia głowy, lewego boku i ran twarzy. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

OGŁOSZENIE

Od 10 sierpnia 1942 odbędzie się we Lwowie Przygotowawczy Kurs na nauczycieli szkół handlowych z językiem wykładowym polskim, przeznaczony głównie dla nauczycieli uczących już obecnie na prowincji w dystrykcie Galicji. Jest wskazane, by kandydaci mieli studia uniwersyteckie zakończone egzaminem państwowym. Inni kandydaci będą dopuszczeni tylko w miarę wolnych miejsc. Podania wraz z życiorysem należy natychmiast adresować na ręce Kierownika Kursów Przygotowawczych Lwów, Szkoła Handlowa, Altstadtstrasse 39.

Uczestnicy Kursu będą mogli dostawać obiady w Pol. Komitecie Opieki po 3 zł oraz będzie dla nich przygotowana niewielka ilość noclegów. Pewna ilość najbardziej potrzebujących uzyska jednorazowy zasiłek od władz szkolnych.

Kierownik Przygotowawczego Kursu na nauczycieli szkół handlowych, Lwów.

PAŃSTWOWE KURSY HANDLOWE
ul. Skarbkowska 21.

Z dniem 1 sierpnia 1942 rozpocznie się nowy **KURS OGÓLNOHANDLOWY**. — Wpisy codziennie od godz. 17—19. **Dyrekcja.**

Auto ½ ciężarowe
1-tonowe w dobrym stanie na chodzie zarejestrowane okazyjnie do sprzedania Lwów, ulica Magazynowa 7 (boczna Bema) od 10—13.

MOLOMÓR
poleca
Laboratorium Kosmetyczne
Dr. T. FIRLA
Lwów, ul. Piłsudskiego l. 11 a
Telefon 201-63. 2689

POMOC LEKARSKA

Dr. RYCHLIK Władysław ginekolog-akuszer, ordynuje od 3—6, LWÓW, SYKSTUSKA 52, I. PIĘTRO. 02899

Dr. SKROWACZEWSKI ord. w chor. uszu gardła, nosa, Zyblikiewicza 7.

Dr. SKRZYPEK A. chirurg, ordynuje od 8—14, Żółkiewska 100. 02608

GINEKOLOG i AKUSZER dr. JAN KILAR, ordynuje jak dawniej, Lwów ul. Sapiehy 89. Tel. 235-18. 2315

DR. W. BILIŃSKI ginekolog-akuszer ordynuje obecnie — Lwów, ulica Leona Sapiehy 85. 2327

Dr. T. LORENZ specjalista chor. nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6, Lwów, Kluszyńska 11/3. 2520

Dr. M. ŚWIĄTKIEWICZ ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, Lwów, ul. Długosza 7 od godziny 3—5

Dr. MALCZYŃSKI w chor. nerek, pęcherza, dróg moczopłciowych i wewn. Lwów, Mickiewicza 3/2, od 3—5.

Dr. MED. JÓZEF LANKOSZ choroby kobiece, położnictwo. Lwów, ROMANOWICZA 16, I. P. Telef. 279—42.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY Lwów, ulica Działyńskich 3 — przyjmuje jak dawniej 2082

POLECENIA GODNE FIRMY

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO na Dystrykt Galizien Firma „SZKŁO" LWÓW, BOURLARDA 4, Tel. 108-81, sprzedaje kit szklarski „EBEROL-EXTRA" 2731

FABRYKA wózków dziecięcych we Lwowie, ul. Michała 8 (boczna Kościuszki) telefon 241—82, szybko, tanio i solidnie odnawia, przerabia i naprawia **WÓZKI DZIECIĘCE**, wymienia koła i t. p., kupuje stare wózki, — przyjmuje do niklowania wszelkie przedmioty. 02643

WARSZTAT mechaniczno-spawalniczy Stary Rynek 6, przyjmuje wszelkie roboty samochodowe oraz spawanie autogenem. Senik Aleksander. 02245

SALON MÓD „WŁADYSŁAWA" — przerabia kapelusze według najnowszych wzorów. Leona Sapiehy 89 — wejście od Lwow. Dzieci tel. 266-21.

SZEWSKIE artykuły, wielki wybór wszystkich dodatków szewskich, taśmy do sandałów, gwoździe szewskie i t. p. Warszawa, ulica Próżna nr 10, inż. A. Sikorski. 2260

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów ulica Piłsudskiego 19. Telefon 263-83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania.

OSTRZENIE, niklowanie, chromowanie wykonuje fachowo pracownia M. Szubrowskiego, Lwów, Boimów 4.

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI — ANTONIEGO BRUCHALA, LWÓW, PASAŻ HAUSMANNA DWA. TELEF. 107-69 ZAWIADAMIA P. T. Klientelę o uruchomieniu **OSOBNEGO GABINETU KOSMETYCZNEGO GDZIE WYKONUJE SIĘ WSZELKIE ZABIEGI KOSMETYCZNE** jak również masarze rąk, nóg i t. p. **RÓWNOCZEŚNIE ZAWIADAMIAM** — o przyjęciu pierwszorzędnej siły damskiej **PANI ANIELI** — długoletniej pracownicy Firmy P. Prewendera. 2650

REMONTY SAMOCHODÓW i wszelkich motorów, Zaremba, WAŁOWA 15

ŻURNALE MÓD, najnowsze modele, poleca M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. Cenniki wysyłamy bezpł.

TKANINY I SZNURKI PAPIEROWE, POLECA JAN MALINOWSKI. LWÓW, BATOREGO 6. 2747

CHCESZ mieć dobrze idący zegarek napraw go w znanej firmie Jan Seltenreich Lwów, Pl. Halicki 14. Wielki wybór sztucznej biżuterii. 2340

ELEKTROGRZEJNIKI naprawiamy tanio, szybko, fachowo. „SAGITTA" LWÓW, KORALNICKA 6 (boczna Pl. Akademickiego). Tel. 293-27. 2730

OSTRZENIE NOŻY. Krakowska 16.

KUPNO — SPRZEDAŻ

TRENCZKOT gab., Ubranie kombinowane (średni), Płaszcz lekarski, Półbuciki męsk. żółte 42, Kapelusze męskie 56-57, Płaszcz dam. pop. Półbuciki damsk. 36 niski obcas czarne, Pijamę sprzedam Piekarska 18, m. 9

DWIE KOŁDRY puchowe jedwabne brokat obustronnie, wsyp jedwabny, pierwszorzędne sprzedam. Zyblikiewicza **TRZYNAŚCIE**, mieszkanie szesnaste, godzina 4—7 02897:

SPRZEDAM trzy materace włosienne i siatkę. Potockiego 31 m. 10 od 5-6

KANARKI młode para 70 złotych, Zarański, Zimna Woda Milerówka — Bandurskiego v

SPRZEDAM półki sklepowe nadające się też do bufetu lub cukierni. Wiadom. Łamana 1 od 4—7 pop. 02738

SPRZEDAM wózek sportowy. Lwów, Chorążczyzny 11a I p. m. 6. v

SPRZEDAM wózek sportowy z budką Bogusławskiego 16 m. 1 (koło remizy Pełczyńskiej). 02734

SPRZEDAM węgiel, pled pepita nowy, lisa pięknego krzyżaka. Listy Gazeta Lwowska nr. 02733:

SPRZEDAM UBRANIE brązowe eleganckie, **DRUGIE CIEMNE** w paski angielskie, wzrost 175—80 cm., oba pierwszorzędne, prawie nowe. Zyblikiewicza **TRZYNAŚCIE**, mieszkanie szesnaste, godzina 4—7. v

DO SPRZEDANIA maszyna krawiecka Singera, półbuciki męskie nr. 42 Poppera. Lwów, Kochanowskiego 60 mieszk. 12 w oficynach. 02731

SPRZEDAM piękny kołnierz z niebieskiego lisa. Lwów, ul. Zadwórzańska 40, II p. na prawo. 02729

SPRZEDAM pokojowy piecyk gazowy stary płaszcz krymski. — łóżeczko dziecinne. Mikołaja 8/2 v

SPRZEDAM stół, łóżko, szafę. Oglądać od 1—3 Sykstuska 25 m. 4 v

RETINĘ II sprzedam. Wiadomość od 6-7 wiecz. Piaskowa 48 I p. m. 2

SIATKĘ ogrodzeniową nową, słupki z rur, 2 kraty okienne rozsuwalne sprzedam. Listy Gaz. Lw. 02721:

BATERIE najlepszych marek, komplet części rowerowych. Ceny najniższe. Prowincja za zaliczeniem. — Jan Zaniewicki. — Warszawa, ul. Wspólna nr. 14 2725

FORTEPIAN koncertowy krótki o bardzo dobrym tonie sprzedam. — Lenartowicza 8 II p. na prawo 02320

SPRZEDAM patefon. Zgłoszenia od 5—6 Rozwadowskiego 67, Kowal v

SPRZEDAM maszynę do szycia. — wannę. Lwów, Pierackiego 4 II p. mieszkanie 8, od 8—2 v

UBRANIE nowe czarne na wysokiego mężczyznę sprzedam. Lwów, Kochanowskiego 21 I p. m. 2 od 3-5

KSIĘGARNIA I ANTYKWARNIA A. KRAWCZYŃSKI LWÓW, obecnie: **TRYBUNALSKA 18.** 02653

DOMEK z ogrodem w Krzywczycach okazyjnie sprzedam. Lwów, plac Halicki 10/16, III od g. 5—7 02786

KUPIĘ meszty jasno-żółte, popielate nr. 39, 40 w bardzo dobrym stanie, sygnet złoty, dobrze zapłacę. Lwów, ul. Obertyńska 7, m. 4, rano do godz. 9-tej i od 13—15. 02795

KUPIMY maszynkę do lodów 5—10 litr. Zgłoszenia tel. nr 228-22. 02710

SPRZEDAM FORTEPIAN KRZYŻOWY krótki, pancerny, Lwów, ulica Technicka 4 I. piętro. 02672

SPRZEDAM okazyjnie ładną szafę biblioteczną nową palisander - mahoń Plac Jura 9. — Chemia Pol. Lwow.

SPRZEDAM jesienny płaszcz ciemny na średniego prawie nowy. Głęboka nr 10, mieszk. 6, codziennie popoł.

WILCZURA 2—3 letniego kupię natychmiast. Listy Gaz. Lw. 02624

SPRZEDAM SINGERA maszynę krytą **NAJNOWOCZEŚNIEJSZĄ** nową. Bogusławskiego 16, mieszk. 1, koło remizy, Pełczyńska). 02606

„MATEJKO" Tretera, ROMERA: Atlas duży kupię. M. KOWALSKI. Lwów, LEGIONÓW 19. 2700

SPRZEDAM ekstrakt do wyrobu atramentu. Listy Gaz. Lw. 02582

WÓZEK dziecinny „Konkona" sprzedam. Ks. Ostrogskich 8, I. 02558

OKAZYJNA SPRZEDAŻ różnych towarów: atrament, zabawki, ramy, szkło, kancelaryjne przybory, części rowerowe, automobilowe, maszyny — wagi. Od godziny 8—13 i 14—17.30, Rzeźnicka 13, w podwórzu. 02567

PIANINO - FORTEPIAN — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki, Lwów, ul. Piłsudskiego 17. 02010

NIEMIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane kupi względnie wypożyczy wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia budowlane na korzystnych warunkach. Oferty Gaz. Lw. 02252

SPRZEDAM maszynę nożną pierścieniową. Lwów, Gródecka 81, brama VIII, mieszkanie 224. 02513

APARATY DO POWIĘKSZEŃ. TANKI „AGFA" INNY SPRZĘT LABORATORYJNY KUPIĘ. GAZ. L. 2552

KSIĄŻKI UKRAIŃSKIE (także używane) kupuje księgarnia Mysluka—Petrowa, Lwów, Batorego 4. 2498

„ŚWIAT I ŻYCIE" encyklopedię — komplet lub pojedyncze tomy kupię. M. Kowalski, Lwów, Legionów 19.

PODUSZKI ELEKTRYCZNE gwarantowane na Lwów 110 v. wysyła za zaliczeniem Hurtownia Grzejnictwa Kraków, Grzegórzecka 12/12. 2638

„TECHNOSERVICE" LWÓW, SYKSTUSKA 23/12 ZAWIADAMIA: CENY ZNIŻONE, URZĘDOWNIE ZATWIERDZONE: BATERIE WARSZAWSKIE, ELEKTROKUCHENKI GATUNEK PRZEDWOJENNY, SZAMOTKI, SPIRALE, CERAMIKA — WSZYSTKO DO SZYCIA, MASZYNY, ARTYKUŁY TECHNICZNE, — PATEFONY, PŁYTY, ZAGRANICZNE IGŁY — WIELKI WYBÓR. 2725

DZIEŁA TECHNICZNE I MEDYCZNE nowsze wydania, kupuje **KSIĘGARNIA J. FOITIKA, LWÓW, — WEHRMACHTSTR. (Batorego) 30.**

DETEKTOR - WZMACNIACZ LAMPOWY, estetyczna markowa skrzynka, głośny odbiór, piękna tonacja — **SPRZEDAM** za 400 zł. Długosza 27, mieszkanie 8, godz. 20—22. 02611

SPRZEDAM 6 kół nowych okutych do wozu, Lwów, Żółkiewska 127. — mieszkanie cztery. 02508

ROWER „Kursor" sprzedam. Karpińskiego 3, mieszkanie 5. 02322

SKUP Jabłońskiego, Halicka 16, — przeniesiony Krakowska 3, kupuje — sprzedaje dywany, kilimy, garderobę, bieliznę, obuwie, kryształy itp. 01934

MASZYNĘ do szycia nową Pfaff — sprzedam. Pomorska 54, Nowy Lwów

BIBLIOTEKA WIEDZY — komplet i poszczególne tomy kupi **KSIĘGARNIA J. FOITIKA**, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 2466

ZŁOTE ZĘBY STALE KUPUJE — lekarz **DENTYSTA ROMAN WINNICKI**, Lwów, pl. Bernardyński dwa

KUPIĘ obrazy dobrych malarzy, — podręczniki i albumy z zakresu malarstwa, kilimy, dywany, linoleum — fortepian pianino, ramy do obrazów. Pl. Mariacki 10 w podwórzu na prawo

PRZERÓBKI — NAPRAWY JUBILERSKIE, precyzyjne zegarmistrzostwo, grawury, galwanizacja **Jan Wojtych.** Rok zał. 1896. Akademicka 8. Warstaty posiadają urzędowe zezwolenie na przeróbkę złota. 2479

APARAT FOTOGRAFICZNY „Kodaka" 6x9, nowy, z futerałem; stare **SKRZYPCE MISTRZOWSKIE WŁOSKIE**, walizę (torbę) skórzaną, sprzedam. **NA BAJKACH CZTERY, — II. P., MIESZK. PIĘĆ.** 02328

KUPIĘ ładną kapę podwójną. Listy Admin. Gaz. Lw. 02827:

WOLNE POSADY

FOTOGRAFOWIE I ZAAWANSOWANI AMATORZY, POSIADAJĄCY APARATY MAŁOOBRAZKOWE — MOGĄ OTRZYMAĆ DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ W DYSTRYKCIE GALICYJSKIM. LISTY GAZ. Lw. 2551

ROBOTNIKÓW, PRZODOWNIKÓW, cieśli, murarze i stróżów nocnych — poszukuje **FIRMA BAUDACH**, — Lwów, ul. **BRAJEROWSKA** nr 7 — częściowe utrzymanie oprócz zapłaty miesięcznej. 02609

DOBRZE prezentująca się sprzedawczyni, dział artystyczny, znająca cokolwiek język niemiecki, potrzebna. Listy Admin. Gaz. Lw. 02503

FOTOLABORANCI - TKI POTRZEBNI NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH. LISTY GAZ. LW. 2553

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY! — Jeśli chcecie polepszyć wasze warunki życiowe, zgłaszajcie się do pracy w Niemczech. Nauczycie się czegoś. — Zarobicie pieniądze i dostaniecie dobre wyżywienie. Przyjdźcie do nas w godzinach urzędowych lub napiszcie do nas. Udzielimy wam rzeczowych porad bezpłatnie i bez zobowiązań. Każdy mężczyzna i każda kobieta — znajdzie miejsce pracy wedle swego wyboru i upodobania. Biuro Informacyjne Lwów, ul. Opery nr 11. — Telefon 291—20. Godziny przyjęć: w dni powszednie od 9—19, w niedzielę od godziny 10—13. 2571

CUKIERNIKA dobrego, kwalifikowanego, aryjskiego pochodzenia przyjmie natychmiast **DEUTSCHE KONDITOREI W ROHATYNIE.** Płaca według umowy. Podać ofertę do H Kuziw, **ROHATYN PLAC I. FRANKA Nr 37.** 2623

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych, — zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Opery 11, telef. 291-20. Godz. przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10-13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów — Kraków. 2726

3—4 SZOFERÓW z utrzymaniem i wiktem przyjmie natychmiast **MICHAEL DE SPERANDIO**, Lwów. **NABIELAKA 12**, telef. 278-33. 2748

POSZUKUJEMY kobiet i dziewcząt do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach w Turyngii. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne Lwów, ul. Opery 11 telefon 291—20. Wspólny wyjazd nastąpi we wtorek 4. sierpnia 1942 r.

POMOCNIK fryzjerski, młody, aryjczyk, zostanie przyjęty zaraz. Pürtzl Lwów, ul. Bielowskiego 3 — (obok Pasażu Mikolascha) 2763

ROBOTNIKÓW I ROBOTNICE do wyszkolenia w przemyśle żelaznym przyjmuje do swych **FABRYK WE LWOWIE V. E. M. Akademicka 11.**

POSZUKIWANI na stałe ewent na prowincję **PIERWSZORZĘDNI STOLARZE I CIEŚLE.** Gebrüder Thiel, Baufirma, Lwów, Kopernika 12. 02953

DORADCA PODATKOWY zostanie natychmiast przyjęty. **BAUINDUSTRIE, LWÓW, UL. MAGDALENY** nr 8. Telefon 106-80. 2768

POSZUKUJEMY na Ukrainę fachowych murarzy, cieśli jak i dobrych ślusarzy — możliwie z własnym narzędziem. Osobiste zgłoszenia w firmie Dr. K. Badhauser et Co. Lwów, Germanen 71. 2654

POSZUKUJEMY większej ilości robotników, cieśli i murarzy na budowę spichlerzy zbożowych we Lwowie Tarnopolu i Czortkowie. **BAUINDUSTRIE Lwów, MAGDALENY 8.** 2664

FRYZJERÓW męskich zdolnych potrzeba Juchnicki, Kopernika 21. 02540

KIEROWNIKA BIURA poszukujemy natychmiast. Warunek język niemiecki i polski w słowie i piśmie, inteligentny i pewny siebie sposób bycia oraz praktyka na podobnym stanowisku. Zgłoszenia wraz ze świadectwami i referencjami **BAUINDUSTRIE, Lwów, ul. MAGDALENY 8.**

PIERWSZORZĘDNEGO manipulanta do drzewa kopalniakowego (Grubenholz) poszukuje firma: Vereinigte Holzindustrie Grubenholzstelle Brody

MECHANIKÓW samochodowych, pomocników i uczniów przyjmą warsztaty samochodowe inż. E. Małecki ulica Kalecza 12. 02723

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego przyjmę zaraz. Zgłoszenia Piekarska 16, mieszkanie 37, od godz. 17—18. v

POTRZEBNA służąca - gospodyni. Skup, Krakowska 3. 02780

FIRMA uprawniona do skupu **ZIÓŁ LEKARSKICH**, jagód leśnych, grzybów, **POSZUKUJE** kwalifikowanych rejonowych i miejscowych **ZBIERACZY.** Zbieracze otrzymują legitymacje potwierdzone przez Urząd pracy. Listy z podaniem dokładnego adresu do Adm. Gaz. Lw. 2757

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM skradzione 2 kartki nr 140 na spirytus i mydło nazwisko Pajączek Maria. 02570

UNIEWAŻNIAM zgubiony niemiecki Ausweis nazw. Aniela Kasprowicz. v

UNIEWAŻNIAM skradziony Ausweis i legitymację służbową wyd. przez Justiz Abteilung — na nazwisko: Szyszak Michał. v

UNIEWAŻNIAM Ausweis nr 392 — wydany przez „Promtorg" Handels-Betriebe Lwów, — na nazwisko Nydza Wawrzyniec. v

UNIEWAŻNIAM Ausweis Szkoły Handl. i Bestätigung Arbeitsamtu na nazwisko Moszyński Władysław. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis wydany Wasserwirtschaftsamt, paszport, Meldekarte, 3 kartki żywnościowe na nazwiska: Inż. Krasucki Liberat, Helena — Cycak Aniela, zwrot wynagrodzę. Tabin Józef — Lwów, ul. Stryjska 84, m. 8. v

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową nr 125 wyd. przez Ostbahn - Lwów — na nazwisko: Katarzyna Junak. v

UNIEWAŻNIAM skradzione 29. VI. b. r. w pociągu Drohobycz - Stryj: dowód osobisty, kartę pracy na nazwisko Draganik Franciszek, Jarosław, Podgórze 27, kartę przemysłową na nazwisko Kordasiński Piotr, Jarosław, Misztale 63, oraz umowę dzierżawną sklepu, dotyczącą w/wym karty przemysłowej. 2769

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną i kartę tramwajową na nazwisko Zbigniew Klimecki, Lwów, Hołosko Wielkie ul. Zamknięta 225. v

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty — Badowska Wiktora, paszport sowiecki i metrykę dziecinną Adam Badowski, które zostały skradzione wraz z pieniądzmi 300 zł. na placu Krakowskim dowód osobisty wyd. przez Bauinspektion I. Lwów v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko: Kopczyński Michał, paszport sowiecki, książkę wojskową, wyciąg metryki i Ausweis — wydany przez Urząd Zdrowia. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis nr 880, nazw. Bukowski Jan, wyd. przez Lemberger Kraftfahrschule. v

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rowerową, kartę z biura pracy, order mieszkaniowy, książeczkę wojskową sowiecką i inne papiery na nazwisko Karkowski Paweł — Bema 12a, m. 11. Zwrot wynagrodzę

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację pracy 26286 wydaną przez Arbeitsamt, Stanisław Oleksiuk. Proszę o zwrot Dwernickiego 15. v

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną nr 19 na nazwisko: Helena Pluskwa v

UNIEWAŻNIAM skradziony Ausweis nr 1438, Barański Bronisław, Lwów ul. Nowozniesieńska 17. 02798

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację wydaną przez Rafinerię nafty we Lwowie na nazwisko: Wąsowicz Piotr, Zboiska, Cerkiewna 59. v

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację z biletem jazdy oraz poświadczenie pracy nazw. Semak Piotr. v

UNIEWAŻNIAM skradziony Ausweis wydany przez Elektrownię, książkę Ubezpieczalni oraz ważne dokumenty nazwisko Kochanowski Kazimierz Lewandówka, ul. Szeroka 55. v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty oraz kartki żywnościowe na nazwisko Helena Adamów, Lwów, ulica Dekerta 7. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Vorläufiger Ausweis nr 237 wydany przez Izbę Rzemieślniczą we Lwowie na nazwisko Liba Włodzimierz. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport, kartki żywnościowe na nazwisko — **JÓZEF FLORYAŃSKI.** — Zwrot: ulica Serbska 8. v

UNIEWAŻNIAM legitymację członkowską „Jedności" nr 6306 na nazwisko Stupnicka Zofia. v

ROZMAITE

OCZKO PUŚCIŁO W POŃCZOSZCE? BEZ ŚLADU naprawi **„TKALNIA SZTUCZNA" Lwów BERNSTEINA** nr 17 (sklep). v

MASZYNOWO wszelkie pisma, podania niemieckie **BATOREGO 28.** 02696

STROJENIE fortepianów, pianin — wykonuje Bazylewicz, Lwów, Grottgera 10, m. 5, telefon 108—62. 02673

DENTYSTA Lwów, RUTOWSKIEGO 16 II. P., przyjmuje całodziennie. Nowoczesna pracownia techniczna.

TŁUMACZENIA, przepisywanie maszynowe pism. Lwów, ulica Ormiańska nr trzynaście 538

MASAŻYSTA — zastosowanie masażu sportowego i leczniczego. Listy Admin. Gaz. Lw. 24140.

NIEWIDOMY wróżbita — przyjmuje codziennie: **SUPIŃSKIEGO 25 m. 12**

FACHOWY WARSZTAT REPERACYJNY dla wszystkich systemów kas rejestracyjnych i maszyn biurowych, **STEFAN PATYCKI**, przedstawiciel i mechanik firmy **NATIOL REGISTRIERKASSEN**, Lwów, Czarneckiego 10. Telefon 108—29. 02671

PORZĄDNE maszynopisanie niemieckie? Tylko Batorego 28. 02552

W KOLEKTURZE pl. Akademicki 1, jeszcze niewielka ilość: spisu ciągnień krakowskich i warszawskich od 1-go stycznia z terminarzem drugiego półrocza przykładami wygranych i wykazem liczb nielosowanych. Zamówienia prowincji odwrotnie. 02249

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie, Zyblikiewicza 39 481

FOTOGRAFIE legitymacyjne na **POCZEKANIU**, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko, pięknie — **ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII. Lwów. ZYBLIKIEWICZA 21.** 2358

ROZWODOWE SPRAWY (zgodne i niezgodne) prowadzi, informuje — Obrońca Konsystorski, mgr. praw Stasiakiewicz. Warszawa, Złota 32.

NIEMIECKIE PODANIA TŁUMACZENIA TECHNICZNE FACHOWO. INŻYNIER SYKSTUSKA 23/12 LWÓW

ŁYSE PANIE zgłaszają się o bezpłatną poradę u znanego perukarza **JANA STAWIARZA**, — **LWÓW** — **ul. POTOCKIEGO 22.** 2586

LEMONIADĘ cytrynową przyrządzisz dodając jedną łyżeczkę „CITROLU" „EMPE" do szklanki zimnej wody.

POŃCZOCHY jedwabne damskie — piękny gatunek, sprzedam. Oczka wyłapuję. Jacka 30, mieszk. 1. 02578

AKCJE, listy zastawne, papiery bankowe, wartościowe załatwię jaknajkulantnie. Listy Gaz. Lw. 02697

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze śp. Mgr. Stanisława Kani, składają serdeczne „Bóg zapłać"
Żona i Syn. v

KOŁDRY, materace przerabiam. — Łyczaków 89, Rzeszowski. 02740

BEZPŁATNIE prawie **PODANIA** niemieckie sprawy **MIESZKANIOWE, MASZYNOPISANIE! ZGŁASZANIE FIRM!** Lwów, **SYKSTUSKA 8**, w podwórzu. 02794

KTO pomoże materialnie młodemu wynalazcy, ażeby przekonać świat jak w przeciągu 7 dni znika największy łupież, a w ciągu trzech miesięcy porastają włosy. Łaskawe listy do Gaz. Lw. 02822

BIURO TECHNICZNE
Z. Zbyszyński
Warszawa — Marszałkowska 56.
Telefon 8.33-34.
poleca: piły taśmowe, suporty do frezarek, wałki, do pił tarczowych, piły trackie, gatrowe, tarczowe i poprzeczne, pilniki, wiertła oraz wszelkiego rodzaju narzędzia do obróbki drzewa i metali

Plac na skład
z bocznicą kolejową
we Lwowie lub najbliższej okolicy 20.000—100.000 m² kupi albo wydzierżawi Przedsiębiorstwo budowlane Richard SCHULZ, Lwów, ul. Ujejskiego 8, m. 6, tel. 237-11.

NIKLOWANIE — OSTRZENIE H. JAROSZ, LWÓW, SOBIESKIEGO 17

PRZYJMĘ spólnika do restaracji fachowca z gotówką. Telef. 261—28.

MASZYNOPISANIE, PISMA NIEM. Lwów, PASAŻ HAUSMANA jeden, PIĘTRO 2, MIESZKANIE 5. v

MIESZKANIA — SKLEPY

POKÓJ użycie kuchni, łazienki, zaopiekuje się dzieckiem w razie pracy rodziców. Listy Gaz. Lw. 02511

NOCLEGI DLA PRZYJEZDNYCH. Lwów, Sobieskiego 26, m. 6. 02669

PANNA pracująca poszukuje pokoju z gazem, osobnym wejściem. Listy Admin. Gaz. Lw. 02818:

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem, wynajmę panu, Lwów, ulica Świętokrzyska nr 58. 02764

POKÓJ z kuchnią z gazem na I-szym piętrze lub parterze w dzielnicy pol.-ukr. poszukuję, dobrze zapłacę. — Listy Adm. Gaz. Lw. 02737

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Lwów, ul. Sobieskiego 43, mieszkanie 3. v

DO wynajęcia dwa pokoje umeblowane, komfort, dla bezdzietnych, ulica Grochowska sześć. v

ZAMIENIĘ 4 pokojowe komfortowe mieszkanie, gaz, etażowe centralne ogrzewania, Łyczakowska, na 3 pokojowe z gazem, okolica Jura - Jezuickiego ogrodu. Ewentualne wskazanie odpowiedniego mieszkania sowicie wynagrodzę. Ujejskiego 4/4. v

NOCLEGI Kętrzyńskiego 15, m. 8, blisko Dworca. v

SZUKAM mieszkania 3 pokojowego, komfort, za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Arciszewskiego 8, m. 52.

ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią, pełny komfort, dzielnica polsko - ukr., na stancję lub też pokój z kuchnią bez komfortu w tej samej dzielnicy. Listy Adm. Gaz. Lw. 02752:

DLA pani pokój do wynajęcia, ul. Wałowa 21, I. piętro, mieszk. 10. v

NAUKA

WAKACYJNE KURSA pisania na maszynach, ceny zniżone. — Romańska ulica Zyblikiewicza pięć. 2408

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, **PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro.** 2637

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18. Wpisy: 2—8. Niedziela: 11—8. — Podania: 2—4. v

POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK dentystyczny aryjczyk — przyjmie pracę w stali, wolne popołudnia. Listy Gaz. Lw. 02797

GOSPODYNI zajmie się domem u samotnego najchętniej na wyjazd. Listy Gaz. Lw. 02762:

SŁUŻĄCA, Polka, uczciwa z dobrymi świadectwami, poszukuje pracy domowej. Adres: ul. Janowska 52 — II. piętro mieszkanie 10. 02832

ARCHITEKT - BUDOWNICZY były przedsiębiorca budowlany poważnych robót, obejmie zajęcie w poważnej firmie. Listy Gaz. Lw. 02828

MAŁŻEŃSTWA

Z POWODU braku odpowiedniego towarzystwa, poznam inteligetnego — wykształconego gentelmena, najchętniej nie z terenu Galicji. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 02782:

KAWALER na stałej państwowej posadzie z wyższym wykształceniem, lwowianin, udzieli pomocy młodej — lecz poważnej pani, najchętniej pochodzącej ze sfer ziemiańskich, niezależnej i zdecydowanej. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. 02806

Zawiadamiamy naszych P. T. Interesentów, że przyjmowanie ogłoszeń do „Gazety Lwowskiej" odbywa się codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—13 i od 15—17.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23. — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 215—22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.